Nr. 28 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 5 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40	kwart. 7·—
Zagranicą	mies. zł. 5·—	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9⅓ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—, Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Francja na nowych drogach

Zbliżają się wybory do francuskiego parlamentu. Gorączka przedwyborcza ogarnęła cały kraj. Oczywiście nie jest obojętnem, kto w czasie wyborów stoi u steru rządu. Nie jest to zwłaszcza obojętnem przy systemie demokracji parlamentarnej. Stąd kwestja dalszego istnienia czy upadku gabinetu Lavala była we Francji tak aktualną, tak niemal piekącą.

Laval był niemalże bezpartyjnym. Jego rząd nosił wszelkie cechy rządu koncentracji i kompromisu. Jego działalność zarówno na stanowisku premjera, jak i ministra spraw zagranicznych powinna była spotkać się z pełnem uznaniem bezstronnej opinji. Jego rozum i talent polityczny stawiały go w rzędzie prawdziwie zasłużonych mężów stanu Francji, godnych następców myśli politycznej Poincare i Clemenceau. W dziedzinie polityki zagranicznej, która była właściwą domeną jego działalności, rozwinął on sztukę wysokiej klasy. Znalazł zarazem czas na zajęcie się zagadnieniami gospodarczemi i jego zarządzenia stały się poważną podstawą dla uzdrowienia życia gospodarczego, doprowadzając do równowagi budżet państwowy, od dłuższego czasu deficytowy.

A jednak Komitet wykonawczy partji radykalnej wydał na ten rząd wyrok śmierci. Zorganizowano przeciw niemu silną opozycję. Upadł rząd Lavala, rozsadzany od wewnątrz od szeregu miesięcy. W ciągu tych miesięcy Laval wciąż zwyciężał. Czasem klęska zdawała się być już nieunikniona. Ale zawsze wkońcu zdobywał potrzebną ilość głosów. Czasami nawet bardzo pokaźną. Odszedł Laval nie dlatego, że czynił źle, nie dlatego, że był politycznie nie do utrzymania, ale dlatego że taki wyrok padł nań na poufnym konwentyklu partyjnym. Rządcy radykalnego komitetu orzekli, że w obliczu nadchodzących wyborów trzeba w swojem ręku skupić pełnię władzy.

Scheda po Lavalu dostała się w ręce gabinetu lewicowo-centrowego z decydującą przewagą radykałów. Rząd ten najprawdopodobniej równa się wzmocnieniu obozu dewaluacjonistów, obozu antywłoskiego i prosowieckiego w polityce zagranicznej, obozu ignorującego sprawy bezpieczeństwa przez niechętny stosunek do armji.

Nowy gabinet pana Alberta Sarraut — setny gabinet trzeciej republiki — nie został przyjęty z bezwzględną aprobatą całej opinji francuskiej. Umiarkowany zresztą „Le Journal des Debats" pisze o nim: „Obecność p. Flandina w ministerstwie spraw zagranicznych wystarczy, by wyrazić jaknajwiększe wątpliwości co do polityki ministerjum Sarraut. Jest faktem, że polityka pokojowa p. Lavala miała za sobą cały naród i większość parlamentu. Nowy gabinet idzie więc przeciwko żądaniom całego kraju. Posiada on od pierwszej chwili powstania reputację, że będzie dążył do naruszenia równowagi, jaką p. Laval utrzymywał między Anglją i Włochami z pożytkiem dla sprawy pokoju, że narazi nas na awanturę a conajmniej na niedopuszczalną zależność. Nie wiemy, kto we Francji będzie miał doń zaufanie".

Podobnie wypowiada się „Echo de Paris": „Faktem głównym jest oddanie ministerstwa spraw zagranicznych p. Flandinowi. Deklaracja, wygłoszona w czwartek przez p. Flandina na zebraniu jego grupy „L'Action democratique", podkreśla sens tego wyboru. P. Flandin wskazał wyraźnie na to, że poprowadzi politykę wprost przeciwną, niż polityka p. Lavala, to znaczy, że pchnie nas w awanturę sankcyj".

Nowy gabinet znajdzie niezawodnie większość w Izbie. Mimoto nie można mu rokować zbyt długiego życia. Jest to gabinet, wyznaczony właściwie tylko do przeprowadzenia wyborów. Od ich wyniku zależeć będą dalsze jego losy. Bądźcobądź ciąży na nim wspomnienie, związane z aferą Stawiskiego i sędziego Prince'a. Opinja publiczna gotowa nie przejść w zupełności do porządku dziennego nad tem wspomnieniem.

L.

Preliminarz budżetowy w Komisji sejmowej.

Warszawa, 4. II. (PAT.) Wczorajsze posiedzenie Komisji budżetowej Sejmu poświęcone było debatom nad preliminarzem budżetowym.

Referat wygłosił pos. Hołyński, podkreślając, że minister skarbu, jako szafarz całego budżetu, musi ściśle badać stronę rozchodową ogólnego budżetu. Ściśle z tem związana jest sprawa kontroli nad wykonaniem budżetu. W roku bieżącym Rada ministrów uchwaliła nowe zarządzenie, że każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika, który jest przed nim odpowiedzialny za ścisłe wykonanie budżetu. Jest to krok ważny w dziedzinie oszczędnej gospodarki. O ileby to jednak nie dało spodziewanego rezultatu, to będzie konieczne zastanowienie się nad zmianą tego systemu.

Po wojnie wobec konieczności dostosowania wydatków do możliwości osiągania dochodów, państwo musi zejść na tę samą drogę, którą postępuje każdy obywatel.

TRUDNOŚCI BUDŻETOWE.

Wszędzie wzrosły znacznie trudności budżetowe, a zasadniczemi przyczyny nami tego faktu są rozrost publiczno-prawnych funkcyj oraz rozrost gospodarki pozabudżetowej. Do tej pozabudżetowej gospodarki należą fundusze, gospodarka tak zw. sumami obrotowemi oraz gospodarka poprzez banki państwowe, tudzież przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe.

OBRAZ BUDŻETU.

Jeżeli weźmiemy wydatki działu „a" administracja, które globalnie wynoszą 2.222 milj. zł. i wyłączymy z nich wydatki opancerzone lub uznawane przez nas wszystkich za zbyt niskie, (będą to — wojsko, oświata, emerytury, renty i długi, razem w wysokości 1.576 milj. zł.), to pozostanie 646 milj. zł., z czego na wydatki personalne (płace — świadczenia) idzie 335 milj. zł., to pozostanie 311 milj. zł. wśród których 22 milj. stanowią przelewy i dają resztę 288 milj. zł. wśród nich znów, jeżeli policję, K. O. P. i Straż graniczną uznamy za nienaruszalne lub czysto administracyjne, to otrzymamy ostateczną pozostałość 163 milj. zł., stanowiącą mniej niż 8 proc. budżetu, którą minister skarbu może przerzucać lub redukować. Ale są to kredyty na pomoc rolnictwu, przemysłowi dla zwalczania bezrobocia, wydatki na Gdynię i naszą żeglugę. Jeżeli uświadomimy sobie, że ich redukcja nie miałaby wogóle większego znaczenia — to musimy dojść do wniosku, że tą drogą nie osiągniemy poważniejszych efektów.

REDUKCJA FUNKCJI PAŃSTWA.

Jedyną drogą trudną bardzo, ale skuteczną, jest wogóle redukcja funkcji państwa, zapowiedziana jeszcze przez min. Zawadzkiego na lat 2, do której należałoby przystąpić natychmiast z całą energją i naciskiem.

Redukcję funkcyj państwa rozumiem jako usuwanie przerostów administracyjnych i likwidację etatyzmu.

Co do przerostów administracyjnych, musimy zdać sobie sprawę, że konieczne jest ustanowienie ścisłej hierarchji tych potrzeb i zatrzymanie się na zaspakajaniu tylko najniezbędniejszych. Tymczasem nasz dziennik ustaw i dzienniki rozporządzeń poszczególnych ministerstw mówią nam o ciągłem rozszerzaniu i pogłębianiu ciężarów. Najwyższy czas stanowczo z tem zerwać. Tendencje takie łączą się ściśle z zapowiedzią wicepremjera Kwiatkowskiego o kasowaniu zbędnych urzędów. Jednak pożądane kasowanie nie jest jeszcze wszystkiem. Wielką koniecznością jest zmiana trybu pracy naszych urzędów, zdecydowane jego uproszczenie. Reformę trzeba zacząć od zniesienia komisji dla usprawnienia administracji, gdyż droga opracowywania całych nowych systemów nie prowadzi absolutnie do niczego. Usprawnieniem i zwłaszcza uproszczeniem musi się zająć absolutnie każdy urzędnik.

Z tą sprawą łączy się ściśle zagadnienie urzędnicze. Uważam, że uposażenia indywidualne są niewystarczające. Ale ogólna suma na uposażenia w budżecie jest za wielka i nadal utrzymana być nie może. Nasuwa się bezwzględna konieczność redukcji. Niezałatwiona sprawa awansów łączy się również ściśle z wielkością ogólnych wydatków personalnych.

Jak redukować?

Z zestawienia ilości pracowników w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych widać, że niema wyraźnej linji zmniejszenia ilości urzędników i dlatego koniecznem jest natychmiastowe zapoczątkowanie akcji redukcyjnej. Ta prawa musi się wiązać z redukcją funkcyj, ponieważ inaczej redukcja urzędników nie nastąpi. W związku z tem referent zgłasza poprawkę, polegającą na tem, żeby mimo, że nieraz przewidziana ilość etatów nie jest obsadzona, i sumy preliminowane na etaty nie są wykorzystane, na każdych trzech ubywających urzędników wolno było przyjąć tylko jednego nowego. Poprawka ta niema obejmować urzędników od dyrektora departamentu wzwyż, wojska, K. O. P. U., Straży granicznej, policji, nauczycieli szkół powszechnych i gimnazjów, profesorów wyższych uczelni i sędziów.

MIEJSCE DLA MŁODYCH.

Z tem zagadnieniem łączy się sprawa awansów i młodzieży. Nowi urzędnicy byliby przyjmowani na najniższe stopnie, a luki spowodowane przez ubytek urzędników wyższych stopni byłyby zastępowane przez urzędników, pracujących już w danej dykasterji, co odkorkowałoby możność awansów. Na nowych urzędników należy przyjmować przynajmniej połowę z wyższem wykształceniem, co rozwiąże sprawę zatrudnienia młodzieży kończącej wyższe studja i poprawi poziom urzędników. Redukcja powinna objąć przedewszystkiem urzędników kontraktowych, żeby nie obciążać budżetu nowemi emeryturami.

Mimo, że poszczególne emerytury nie są wysokie, globalna suma emerytur obciąża budżet nadmiernie wysokim odsetkiem. Polityka emerytalna po wojnie była nazbyt liberalna. Dzisiaj liberalizm w zaliczaniu urzędnikom lat do wysługi należy ograniczyć, będzie to mniejszem złem, niż mechaniczne obcięcia emerytur tym, który już je pobierają. Należy zrewidować sprawę wypłacania emerytur tym, którzy zostali zatrudnieni, po przejściu na emeryturę, w przedsiębiorstwach państwowych, publiczno-prawnych, akcyjnych należących do państwa itd.

Przedsiębiorstwa państwowe

Przechodząc do zagadnienia działalności państwa i ciał publiczno-prawnych, jako przedsiębiorcy, referent jest zdania, że powinna być stworzona jednolita forma organizacyjna wszystkich tych przedsiębiorstw. Następnie powinien być rok sprawozdawczy we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych równy z rokiem budżetowym. Rachunkowość powinna być tak prowadzona, ażeby uwydatniała oddzielnie działalność każdego zakładu, należącego do jakiegoś przedsiębiorstwa. Wszystkie przedsiębiorstwa powinny być równo postawione pod względem podatków, świadczeń, inspekcyj, taryf kolejowych, ceł itd. Ustawa powinna zakazywać wszelkiego uprzywilejowania przy nabywaniu w tych przedsiębiorstwach pewnych artykułów przez poszczególne instytucje państwowe. Wreszcie wszystkie przedsiębiorstwa, nawet spółki akcyjne, o ile są państwowe, powinny podlegać kontroli N. I. K. i łącznie z preliminarzem budżetowym na następny okres powinny składać swe sprawozdania łącznie z uwagami N. I. K.

Obciążenie budżetu przez te przedsiębiorstwa drogą najrozmaitszych ukrytych subwencyj, jest bardzo znaczne.

Istnieją pewne przedsiębiorstwa potrzebne, które muszą być prowadzone przez państwo, ale należy skreślić wszelkie ukryte subsydja dla nich. Bez zezwolenia Rady ministrów nie mogą być czynione w przedsiębiorstwach żadne inwestycje.

BŁĘDNE KOŁO.

Słyszy się nieraz, że państwo musiało pewne rzeczy robić, gdyż brakło inicjatywy prywatnej. Jesteśmy tu w pewnem błędnem kole. Mamy nadmiar obciążenia dochodu społecznego na cele publiczno-prawne, a z drugiej strony mamy taką strukturę rynku kredytowego, że wszystkie nadwyżki są zbierane na cele publiczno-prawne i nie zostaje nic dla prywatnej inicjatywy. Przeszło 90 proc. wszystkich oszczędności gromadzi się u nas na t. zw. sztywnym rynku. Korzystanie przez państwo z tego sztywnego ryn-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

ku musi wywołać wysoką stopę procentową w życiu prywatnem.

WPŁYWY PODATKOWE

Następnie referent omawia preliminowane wpływy z podatku gruntowego, przemysłowego, od nieruchomości i podatku obrotowego, proponując pewne zmiany. W dalszym ciągu referent stwierdza, że pobór podatku wojskowego, preliminowanego w sumie 200 tys. zł. przekracza jego wartość wobec czego należy ten podatek skasować albo go zreformować radykalnie.

PRZEMÓWIENIE WICEPREMJERA KWIATKOWSKIEGO.

Po referencie dłuższe przemówienie wygłosił p. Minister Skarbu Kwiatkowski, który stwierdził, że kryzys obecny — jeden z najbardziej paradoksalnych i najbardziej niszczący — zmienił klimat gospodarczy. Obecnie wszystkie funkcje gospodarcze przesuwają się ku deficytowi a zagadnienie utrzymania rentowności lub choćby tylko równowagi zdaje się zadaniem opornem i niezwykle trudnem w realizacji. Wszystkie te objawy nie tylko nie ominęły Polski, ale przeciwnie, spotęgowały się i pogłębiły bardzo znacznie.

Istotne jednak przyczyny naszych obecnych trudności gospodarczych ma ją charakter głębszy i bardziej strukturalny.

NIEDOMAGANIA STRUKTUALNE.

Strukturalne niedomagania dałyby się sprowadzić do następujących głównych elementów: 1) wieś polska — reprezentująca dynamicznie największy zbiornik sił ludzkich — jest przeludniona, niezorganizowana, ustawiona w kierunku od wschodu ku zachodowi na bardzo różnych szczeblach rozwoju i pozbawiona wszelkiego zapasu kapitałów ruchomych, 2) drugie uderzenie kryzysu przyszło na świat pracy. Nie należy jednak zapominać, że podstawą egzystencji chłopa w Polsce jest nie kapitał, ale praca. Uległ on więc po raz drugi — z całym światem pracy — klęsce, która prawie wykluczyła go z zasięgu zdolności konsumcyjnych, 3) zagadnienie objawów nadmiaru przyrostu ludnościowego zostało uniemożliwione przez zahamowanie ruchu emigracyjnego, 4) pomimo dużego bogactwa w formie pracy i surowców, proces rozwojowy został niezwykle utrudniony zarówno przez brak wolnych kapitałów, obliczonych na długoterminową amortyzację, jak i przez konsekwencje utrudnionego zrastania się trzech dzielnic w jeden nowy i jednolity organizm gospodarczy, 5) urządzenie nowego państwa i przystosowanie jego zniszczonego przez wojnę gospodarstwa do nowych założeń handlowych i kalkulacyjnych, wymagało wielkiego kapitału zakładowego. Fakt ten przyczynia się do wydrenowania wszystkich kapitałów obrotowych i ruchomych na cele inwestycyjne.

Do zadań fundamentalnych i wstępnych zaliczyć trzeba akcję mającą na celu przywrócenie równowagi budżetów publicznych. Akcja zrównoważenia budżetu państwowego w okresie kryzysu nie jest zadaniem łatwem. Od trzech prawie lat rozwój wydatków państwowych wykazuje dość znaczną stabilizację, a nawet pewien wzrost. Odwrotnie — wpływy z danin publicznych i z monopolu maleją.

USTERKI BARDZO MAŁE.

Pan Minister nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności moralnej, że postanowienie nasze odzyskania równowagi budżetu państwowego jest sprecyzowane jaknajdokładniej i z poczuciem niezbędnego w tej pracy pesymizmu w odniesieniu do wszystkich części i pozycyj przedłożonego preliminarza. Pan minister Kwiatkowski natomiast stwierdza ponownie, że całość pracy została wykonana sumiennie i rzetelnie z odsunięciem jakiejkolwiek tendencji czy to zaciemnienia obrazu, czy to formalnego tylko potraktowania sprawy równowagi w budżecie. Przy obecnym stanie rzeczy budżet nasz w cyfrach globalnych jest realnie zrównoważony i jeśli posiada usterki, to w granicach minimalnego błędu.

Analizując stronę dochodową przedłożonego preliminarza, skonstatować trzeba, że daniny publiczne stanowią okrągło 54 proc., monopole 27 proc. administracja 13 proc. i przedsiębiorstwa 6 proc. Ten stan skierowuje naszą uwagę na szereg doniosłych zagadnień, a przedewszystkiem na zagadnienie podatkowe. Nasz system podatkowy posiada wiele istotnych wad merytorycznych i formalnych. Obok znacznego obciążenia i bardzo nierównomiernego rozkładu ciężarów, istnieje nadmiernie rozbudowany system przywilejów podatkowych, a aparat fiskalny przeciążony i zdezorjentowany popełnia niekiedy rażące błędy. Do gruntownej i merytorycznej reformy nie jesteśmy w chwili obecnej przygotowani.

JEST DUŻO DO ZROBIENIA.

Jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, chociażby tylko w zakresie unifikacji niektórych danin. W porozumieniu z samorządem gospodarczym powołana została wreszcie do życia specjalna komisja podatkowa dla ustalenia wniosku i postulatów celem sharmonizowania tych dwu podstawowych i często przeciwstawnych sobie tendencyj: zabezpieczenia dochodów skarbowych i uprzywilejowania procesów wytwórczych i inwestycyjnych.

Istnieje jednakże i to w wielu wypadkach świadome uchylanie się od obowiązku podatkowego. Istnieją duże zaległości podatkowe i to nieraz w podatkach, które instytucje — jako pracodawcy — od swoich pracowników nierzadko już przed kilku laty pobrały i do kasy skarbowej nie wpłaciły. Musimy dlatego współdziałać w kierunku podniesienia obustronnej moralności podatkowej, gdyż to ułatwi, przyspieszy i rozszerzy ramy koniecznej reformy.

Drugiem zagadnieniem, związanem ze stroną dochodową budżetu, to bezpośrednia działalność gospodarcza państwa. Zadaniem naczelnem ministra skarbu jest dbać o interes skarbu. Dla tego p. Minister, nie będąc doktrynalnym przeciwnikiem etatyzmu, wypowiada się przeciw podrzucaniu państwu wszystkich deficytowych zdezorganizowanych i przestarzałych przedsiębiorstw.

W tej dziedzinie zostały poczynione pewne posunięcia: a) została powołana komisja dla zbadania tego zagadnienia, b) nowe inwestycje w przedsiębiorstwach państwowych będą badane z punktu widzenia ich celowości gospodarczej, c) zostaną unormowane przepisy bilansowe i podatkowe, d) nastąpi sprzedaż niektórych objektów w ręce kapitału krajowego przy zapłacie części gotówką, z uprzywilejowaniem podatkowem i zobowiązaniem utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu. Co się tyczy wpłat kolei i poczt do budżetu, to jest to operacja nadzwyczajna.

Jest to pierwszy krok równoważenia budżetu. Nie możemy odrazu przeskoczyć do stanu idealnego. Przy uwzględnieniu zmian, zaproponowanych przez referenta oraz przyjętych do budżetu innych ministerstw, zamykamy stronę dochodu sumą 2,220,269.900 zł., a stronę rozchodów sumą 2.220.193.577 złotych.

Przechodząc do omówienia długów państwowych, p. Minister zaznaczył, że i państwo musiało zmniejszyć nieco koszt swego zadłużenia wewnętrznego. W dziedzinie obsługi długów zagranicznych o żadnej zmianie nie ma mowy.

WYDATKI POZABUDŻETOWE.

W dalszym ciągu p. Wicepremjer poświęcił szereg uwag zagadnieniu wydatków pozabudżetowych. W roku budżetowym 1936/37 nie przewidujemy pokrywania jakichkolwiek wydatków zwyczajnych w drodze operacyj kredytowych. Natomiast przewidujemy takie operacje na cele wydatków nadzwyczajnych, t. j. ściśle inwestycyjne. Jest to zarówno potrzeba gospodarstwa społecznego, jak i potrzeba skarbu państwa, a nie „nakręcanie konjunktury“ w sposób sztuczny. Przygotowywany plan inwestycyjny na rok 1935/1936 jest dość skromny. Plan ten nie uzyskał jeszcze aprobaty rządu, mogę więc jedynie powiedzieć, na jakich opiera się zasadach. Zasady te są następujące: niewyczerpywanie wewnętrznego rynku finansowego, mobilizacja należności i możliwości z rynków zagranicznych, oparcie inwestycyj na możliwie stuprocentowych zakupach w kraju, tendencja redukowania należności dłużnych u dostawców.

Reforma ubezpieczeń społecznych wymaga bardzo gruntownego przepracowania i „na kolanie“ załatwiona być nie może. Stanowi ona przedmiot bardzo żywego zainteresowania całego świata pracy. Zbyt pospieszna reforma stworzyłaby zjawisko z każdego punktu widzenia bardzo niepożądane. Nie chcąc więc odkładać sprawy odciążenia w tym zakresie do przyszłej reformy, spowodowałem doraźne odciążenie, które oczywiście nie jest rozstrzygnięciem zagadnienia zasadniczego. To zagadnienie zasadnicze musi być bardzo dokładnie przepracowane i publicznie przedyskutowane.

Wreszcie p. Wicepremjer obiecuje w skromnym zakresie awanse urzędnicze.

ZASADNICZE CELE.

Jakie teraz stoją przed nami zasadnicze cele, do których powinniśmy dążyć? — zapytuje wicepremjer.

1) Musimy na pierwszem miejscu postawić systematyczne wzmocnienie gospodarstwa wsi, a drobnego rolnictwa w szczególności. 2) Musimy zwrócić uwagę na zdobywanie rynku wewnętrznego przez naszą produkcję, a w szczególności na zdobywanie Kresów Wschodnich, które w puli konsumcyjnej nie odgrywają właściwie aktywnej roli. 3) Musimy dążyć do ochrony procesów rentownych w gospodarstwie. Musimy w naszej polityce skarbowej, podatkowej i w stosunku aparatu państwowego do zagadnień gospodarczych odwrócić się od płatników opieszałych i ludzi bankrutujących, a skierować uwagę na tych, którzy potrafią pracować pozytywnie, pracować — jeśli ktoś woli to słowo — rentownie. 4) Musimy dążyć do rozwoju przemysłu, handlu i rzemiosła, opartego o własny surowiec i potrzeby rynku wewnętrznego. 5) Musimy przejść następnie do planowania inwestycyj w tym celu, ażeby umożliwić planowanie prac przemysłowych. 6) Dostosowanie nowych operacyj finansowych zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych do możliwości płatniczej w Polsce. 7) Reforma naszej ekspansji handlowej, a więc taka przebudowa naszych traktatów handlowych, taryfy celnej, taka strukturalna przebudowa, któraby wyrażała jakąś podstawową myśl. 8) Wreszcie ostatni punkt, dziś najważniejszy — jest to oszczędność w wydatkach publicznych państwowych i samorządowych. Z tego hasła oszczędności musi wynikać próba organicznej przebudowy struktury i funkcyj państwa. Jak to zadanie da się wykonać — nie umiem jeszcze dziś powiedzieć.

Nie pragnę panów łudzić, że hasła te staną się dziś pełnią rzeczywistości. Przejście od stanu obecnego do stanu normalnego jest zadaniem niesłychanie trudnem. Są jednak w historji narodów realne dowody niezwykłych i nieoczekiwanych sukcesów, gdy zjawiła się skoncentrowana wola społeczna. Silniejszy gospodarczo obywatel— chłop, robotnik, inteligent, **kupiec**, przemysłowiec, to silniejszy skarb i silniejsze państwo.

DYSKUSJA.

Po przemówieniu wicepremjera rozpoczęła się długa dyskusja. Stwierdzono, że pokładane nadzieje w podatku dochodowym zawiodły i że nie stanowi on wcale fundamentu naszej skarbowości. Główney jego przyczyny dopatrywano się w systemie wymiarowym, uskarżając się, że a priori traktowano podatnika przy wymiarze niemal jako oszusta podatkowego. Uskarżano się dalej na nieodpowiedni stosunek egzekutorów do podatnika, a pos. Długosz wysunął projekt powrócenia do oddania egzekucji na wsi wójtom i sołtysom za pewnem wynagrodzeniem. Pos. Długosz ponadto poruszał sprawę karteli i ubolewa, że poza kartelem cukrowniczym inne zniżki cen wcale na wsi nie dają się odczuwać. Tu nie pomoże nawet rozwiązanie 200 czy 300 karteli i tylko taki środek jak zniesienie ceł dla przewozów pewnych artykułów przemysłowych mógłby być batem, którvby się przyczynił do obniżenia cen w przemyśle skartelizowanym.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali głos posłowie: Sikorski, Jedynak i Pietrzak. Na tem posiedzenie zamknięto, nie wyczerpując dyskusji, której ciąg dalszy odbędzie się dziś.

Strajk w Londynie rozszerza się

Londyn. 4. II. (PAT.) Strajk na rynku mięsnym Londynu, który wybuchł wczoraj w nocy, rozszerza się. W tej chwili jest już 10 tysięcy strajkujących. Zachodzi obawa przyłączenia się do strajku robotników, pracujących w dokach i kolejach, przewożących mięso. Strajk nie ma dotychczas charakteru oficjalnego, nie został bowiem jeszcze zatwierdzony przez związek zawodowy pracowników rynku mięsnego, ani też przez związek pracowników transportowych. Reprezentanci tych związków w godzinach porannych mieli wejść w porozumienie z robotnikami. Na ulicach, sąsiadujących z rynkiem mięsnym, umieszczono wzmocnione oddziały policji. Dotychczas nie doszło do żadnych wykroczeń.

Londyn 4. II. (PAT.) Strajk mięsny trwa. Jak dotąd ludność Londynu naogół jeszcze strajku nie odczuwa, albowiem zarówno sklepy, jak i restauracje zazwyczaj posiadają zapasy na 2 do 3 dni, ale o ile strajk się przeciągnie przez dzień jutrzejszy, to brak mięsa będzie bardzo dotkliwy. W ciągu dnia czynione były starania zażegnania strajku przez ministerstwo pracy oraz związek zawodowy robotników transportowych. Zauważyć należy, że strajkujący podjęli akcję bez decyzji związku zawodowego. W godzinach popołudniowych odbyła się dłuższa narada pracodawców z generalnym sekretarzem związku zawodowego robotników transportowych, p. Bevin'em. O północy na zgromadzeniu strajkujących Bevin przedstawi rezultaty narad, wówczas powzięte zostaną ostateczne decyzje w sprawie kontynuowania strajku, względnie powrotu do pracy. Podobno rezultat narad Bevina z pracodawcami jest negatywny.

Londyn. 4. II. (PAT.) Wczoraj wieczorem na Smithfield Market odbył się wielki wiec przy udziale kilku tysięcy robotników, którzy uchwalili jednomyślnie kontynuowanie strajku. Pracodawcy — jak oświadczono w związku robotników transportowych — nie chcą rozpoczynać żadnych pertraktacyj w sprawie płac, dopóki robotnicy nie powrócą do pracy.

Londyn. 4. II. (PAT.) Nastrój wśród strajkujących robotników przemysłu mięsnego jest bardzo gwałtowny. Robotnicy obstawili całe Smithfield Market i patrolują wszystkie wejścia do hal, nie dopuszczając do żadnych transakcyj mięsem. Strajk obejmuje ogółem do 10 tysięcy ludzi. Strajkujący czynią starania o wciągnięcie także robotników transportowych w dokach, którzy wyładowują mięso mrożone, konsumowane przez przeszło 80 proc. mieszkańców wielkiego Londynu.

Strajk zapowiada się w każdym razie na parę dni i od jutra począwszy 5000 sklepów mięsnych, zaopatrujących ludnoć Londynu, nie będzie posiadało mięsa na sprzedaż. Również wielkie restauracje odczują jutro brak mięsa.

——o——

W 400-NĄ ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA MIASTA.

Buenos Aires. 4. II. (PAT.) Z udziałem tłumów, sięgających przeszło 100 tysięcy osób, odbyła się w stolicy Argentyny imponująca uroczystość, mająca na celu upamiętnienia 400-nej rocznicy założenia miasta Buenos Aires. Ulicami miasta przeciągały pochody w kostjumach historycznych z czasów, kiedy Pedro de Mendoza założył miasto.

Wiadomości bieżące.

4
lutego 1936

Wtorek
Andrzeja Kors.
Jutro: Agaty p. m.
Wschód słońca 7·14
Zachód „ 16·26

TEATR WIELKI.

We wtorek spowodu generalnej próby teatr nieczynny.
Środa godz. 20 „Peer Gynt".
Czwartek godz. 20 „Peer Gynt".
Piątek godz. 20 „Cyrulik sewilski".
Sobota godz. 20 „Peer Gynt".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

„CYGANERJA" (hotel Krakowski, pl. Bernardyński):

Wtorek godz. 19.30 „Szopka lwowska".
Środa godz. 19.30 „Szopka lwowska".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Amfitrion".
CHIMERA: „Burza nad światem".
COLOSSEUM: „Fala mrozów i humoru". Film „Miłość bez jutra".
GRAŻYNA: „Mała mateczka".
KOPERNIK: „Katarzynka".
MARYSIENKA: „Katarzynka".
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Chińskie morza".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu".
PAX: „Piotruś" i aktualności.
RAJ: „Dwie sieroty".
STYLOWY: „Manewry miłosne" oraz „Amerykanbar".
ŚWIT: „Dwie sieroty".
TĘCZA: „Dla ciebie tańczę".
TON: „Z pamiętnika Charlie Chana" z Warnerem Olandem.
UCIECHA: „Tajemnica zamku Lebanon".

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś, we wtorek 4-go b. m., Teatr z powodu próby generalnej nieczynny. Jutro premjera arcydzieła H. Ibsena z muzyką E. Griega „Peer Gynt". **Reżyserja** całości: Konstanty Tatarkiewicz. Dekoracje Andrzej Pronaszko. Kierownictwo muzyczne — Jakób Mund.

— **Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.**

— **Staggione operowe.** Już w piątek 7 b. m. o godz. 8-mej wiecz. pierwsze z kolei przedstawienie operowe z cyklu czterech oper Staggione operowego, pod dyr. T. Mazurkiewicza i H. Wragi. Na afiszu: „Cyrulik Sewilski".

Obecnie Staggione, zorganizowane w rękach Filharmonji Lwowskiej, obejmuje najlepsze głosy polskie. Udział biorą między innemi takie nazwiska jak: E. Bandrowska-Turska, Helena Lipowska, Ada Lenczewska, Walerja Jędrzejewska, Marja Różycka, Zbigniew Lipczyński, Henryk Miller, Wiktor Bregy, Jerzy Czaplicki, E. Mossakowski, Roman Wraga, J. Popiel, J. Romanowski.

Repertuar przewidzianych oper, obejmuje nadto: „Rigoletto", „Fausta", oraz „Madame Butterfly".

— **W przygotowaniu w Teatrach miejskich** obecnie w reż. B. Dąbrowskiego świetna komedja, znanego pisarza Bus - Feketego „Trafika p. Generałowej".

— **Premjera „Peer Gynta".** Premjera arcydzieła Ibsena „Peer Gynt" odbędzie się już dnia 5 b. m. we środę.

— **„Teatr na palecie".** Dnia 8-go b. m. odbędzie się w salach „Cyganerji" dancing kostjumowy aktorów i malarzy p. t. „Teatr na Palecie".

Cały kulturalny i używający karnawału Lwów, czeka z napięciem na zapowiedzianą imprezę. Jak się dowiadujemy, sale „Cyganerji" przemienią się na tę noc w zaczarowany kraj marzeń. Zostaniemy przeniesieni na bulwary Paryża do tajemniczego miasteczka, zresztą nie należy przedwcześnie zdradzać wszystkich przygotowanych niespodzianek. Urocze artystki scen lwowskich i frapujący artyści, pełnić będą rolę gospodarzy, liczne firmy przeznaczyły interesujące i bogate nagrody.

Liczymy zatem na oglądanie licznych i pomysłowych kostjumów. A teraz strona społeczna tego przedstawienia. Artyści acz kolwiek sami w dzisiejszej zmaterjalizowanej epoce, nie opływający w dostatki, przeznaczają część dochodu na „Pomoc zimową", której akcję obejmuje obecnie cały Lwów.

KOMUNIKATY.

— **„Nowe Sygnały Literackie".** — Stanisław Rogowski, opowie radjosłuchaczom o „nowych sygnałach literackich", o dorobku literackim Lwowa w ostatnich czasach. Audycja dziś, we wtorek o godzinie 19.00.

— **Lwowskie „Minuty Literackie".** — Powieść lwowskiego dziennikarza i publicysty Nikodema Kopilewicza p. t. „Będę piekarzem", to obraz walki o pracę i zarobek, o prawo do życia, staczanej obecnie przez całe młode pokolenie. Fragment z tej tętniącej życiem powieści, usłyszymy dziś we wtorek, o godz. 22.48 w ramach lwowskich radjowych „Minut literackich".

— **„Róża Stambułu" w Polskiem Radjo.** Z pośród operetek L. Falla szczególną wziętością cieszy się wystawiana na całym świecie z ogromnym sukcesem „Róża Stambułu". Przedstawia ona dzisiejszą Turcję naogół już zeuropeizowaną, ale zawsze jeszcze zachowującą niektóre tradycje wschodnie. Tło to pozwala naturalnie na wprowadzenie do muzyki pewnych egzotycznych elementów, pełnych czaru i wdzięku. Polskie Radjo nadaje tę operetkę dziś, we wtorek, o godz. 20.00 w wykonaniu Anieli Szlemińskiej, W. Ruśkiewiczowej i K. Dembowskiego

— **Zarząd powszechnych wykładów** zawiadamia, że trzeci wykład profesora doktora Tadeusza Bigo (z cyklu „Trzynaście lat faszyzmu we Włoszech") — p. t. „Bilans trzynastolecia faszyzmu włoskiego" odbędzie się we wtorek, dnia 4 b. m. o godzinie 19-tej w Collegium Maximum (wejście od ul. Kościuszki 9). Wstęp 50 gr. — Dla młodzieży Uniw. i Gimn. 20 gr.

— **Zjazd instruktorów O. P. L. G. Okr. Wojewódzk. L. O. P. P.** W dniach 18-go i 19 stycznia b. r. odbył się w Skniłowie w budynkach L. O. P. P. zjazd instuktorów o. p. l. g. z terenu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P.

Na zjazd przybyło 23 instruktorów. Zjazd otworzył imieniem Prezesa Zarz. Okr. mjr. Tiger. Po złożeniu sprawozdań przez instruktorów z pracy w terenie, mjr. Tiger wygłosił referaty p. t.: Prace i zadania instruktora L. O. P. P. oraz prace L. O. P. P. w dziedzinie lotnictwa.

W drugim dniu zjazdu referaty wygłosili insp. okr. o. p. l. g. Hungendorf na temat: Szkolenie w o. p. l. g. na tle nowych instrukcyi i zarządzeń, oraz zast. dyr. Willmann na temat Organizacja i propaganda w pracach L. O. P. P.

Popołudniu odbyło się zwiedzenie schronu L. O. P. P.

Po każdym referacie odbywała się żywa i obszerna dyskusja.

Sprawozdania instruktorów, zawierające dane odnośnie wyszkolenia i organizacji L. O. P. P. w terenie, wykazały wzrastającą z roku na rok popularność L. O. P. P., co wynika ze stałego przyrostu członków a 32.000 przeszkolonych w obronie przeciwgazowej i dziesiątki zorganizowanych i wyekwipowanych w r. 1935 drużyn odkażających, świadczy o intensywności prac wyszkoleniowych, prowadzonych przez L. O. P. P. w terenie.

— **Oddział Lwowski Związku Adwokatów Polskich** powiadamia swoich członków oraz członków Polsk. Towarzystwa Prawniczego i Oddz. Lw. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, że w środę, dnia 5 b. m. o godz. 19-tej w lokalu Zw. Adw. Pol. przy ul. Zimorowicza 5, II. p., odbędzie się ciąg dalszy wykładu adw. prof. U. J. K. Dra M. Allerhanda o „prawie upadłościowem".

KRONIKA MIEJSKA.

Dar hucuła dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Wasyl Turczyniak, hucuł z Łuhu koło Delatyna, przesłał Panu Prezydentowi Rzplitej oryginalnie wyrzeźbioną cerkiewkę huculską, jako upominek imieninowy. Rzeźbę wykonał własnoręcznie i według własnego projektu z drzewa limbowego.

Turczyniak liczył lat 72 i od dawna trudni się rzeźbiarstwem i budownictwem ludowem. Przedstawia on jeden z bardzo ciekawych typów artystów ludowych, spotykanych dziś rzadko na Huculszczyźnie. W czasie swego długiego życia wybudował Turczyniak wiele cerkwi i dzwonnic, które wewnątrz ozdobił własnemi rzeźbami.

Ostrzeżenie przed oszustami. Zarząd Oddziału Zw. Legjonistów Polskich we Lwowie, wobec zapytań i zażaleń wyjania, że nikogo nie upoważnił do zbierania datków na cele Związku lub Bratniej Pomocy tut. Oddziału. Również nie przygotowuje żadnego wydawnictwa i nikogo nie upoważnił do zbierania przedpłaty.

Zarząd Oddziału prosi zatem w wypadku zgłoszenia się osobników podszywających się lub legitymujących się fałszywym dokumentem, a zbierających na cele Związku lub wydawnictwa — o odebranie dokumentów, i oddanie osobników w ręce policji, z równoczesnem podaniem nazwiska osobnika tut. Oddziałowi, celem wytoczenia dochodzeń o oszustwo. Zarząd Oddziału ostrzega zatem publiczność przed oszustami.

Ostatnie wiadomości z frontu wojennego

Warszawa. 4. II. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 3-go lutego.

Na froncie północnym urzędowy włoski komunikat notuje jedynie wywiady lotników włoskich w strefie góry Amba-Aladzi i w Dankalji.

Źródła angielskie i francuskie donoszą z Addis Abeby, że dziś rozpoczęła się zacięta bitwa na odcinku Makalle, przyczem żadna ze stron walczących nie odniosła większego sukcesu. Jak sądzą informatorzy angielscy, są to starcia straży czołowych w sąsiedztwie drogi Adua—Makalle, stanowiące wstęp do wielkiej bitwy o opanowanie tej drogi, co zadecyduje o losach Makalle.

Korespondent Reutera donosi z Aksumu, że przybył tam żołnierz włoski Seclety, który raniony pięciokrotnie w bitwie nad rzeką Takazze, dostał się do niewoli abisyńskiej, ale zdołał wymknąć się, pomimo ran i wycieńczenia, błądząc przez kilka dni i nocy, dotarł do linji zajętej przez „czarne koszule" włoskie.

Źródła niemieckie donoszą z Addis-Abeby, że na zachodnim odcinku frontu południowego Abisyńczycy przegrupowali swoją armję, słabsze dotychczas pozycje zapełnili świeżemi rezerwami, liczącemi około 50.000 ludzi i sądzą, że na całym tym odcinku gotowi są do odparcia ataków włoskich, które mogą nastąpić lada dzień, gdyż dziś właśnie po trzech blisko tygodniach przestał lać deszcz.

Najwidoczniej ras Desta nie jest usunięty całkowicie od dowództwa, gdyż, jak donoszą źródła angielskie, samoloty abisyńskie rozrzucały dziś w prowincji Sidamo odezwy, wzywające ludność do posłuszeństwa dla rasa Desta, jako wiernego sługi cesarza.

——o——

Kiedy szczęście sprzyja?

Do wszystkiego potrzeba mieć trochę szczęścia. Tak wszyscy zwykle wzdychamy, ale nie wszyscy zastanawiamy się nad właściwem znaczeniem tych słów. Trochę szczęścia — to nie znaczy, by pieczone gołąbki same wpadały do gąbki. Rzecz trzeba należycie przygotować, opracować i, z wiarą i ufnością w swoje szczęście, iść naprzód, wtedy szczęście sprzyja.

Gdy komuś się uda, mówimy: ma szczęście. Ale czy zastanawiamy się nad tem, że on to szczęście sobie sam przygotował? Jeżeli wygrał na Loterji Państwowej, czyż nie musiał sobie wygraną przygotować przez nabycie losu? Przecież dotychczas jeszcze nikt nie wygrał, kto losu nie miał.

Otóż wygraną na Loterji może sobie każdy łatwo przygotować, kto tego naprawdę chce. Wystarczy pójść do kolektury i zaopatrzyć się w los. Gdy to zrobi, ma już wszelkie szanse wygrania.

Ciągnienie I-ej klasy 35-ej Loterji rozpoczyna się 20 lutego i trwa 4 dni.

POPULARNE WYDANIE TRYLOGJI SIENKIEWICZA.

Celem umożliwienia każdemu Polakowi nabycia Trylogji Henryka Sienkiewicza, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie przygotowuje najtańsze jej wydanie, zaopatrzone w objaśnienia rzeczowe i językowe. Spełniając nadto pragnienie wielkiego pisarza, aby jego powieści historyczne były uzupełnione odpowiedniemi mapkami, na co za życia autora nie pozwalała cenzura rosyjska. Ossolineum dodaje do każdej części trylogji tego wydania mapkę historyczną terenu, na którym odbywa się akcja powieści. Na mapkach tych, dostatecznie wielkich będą zaznaczone szlaki, któremi odbywały się pochody, wyprawy i t. d.

Nadto wydana będzie duża mapa ścienna formatu 90/100 cm., zawierająca wszystkie miejscowości (około 750) wymienione w Trylogji, a znajdujące się na terenie Rzplitej Polskiej i jej pogranicza.

——o——

ŚW. AGATA PATRONKA RYBAKÓW KASZUBSKICH.

Szczególnej czci wśród rybaków kaszubskich doznaje św. Agata. Podczas przygotowań ku czci jej święta, każda maszoperja rybacka zamawia Mszę św. prosząc o błogosławieństwo w czasie połowu. Istnieje w niektórych okolicach Kaszub obyczaj, że w dniu św. Agaty, to jest 5-go lutego znosi się do kościoła wodę w garnkach, kubkach lub wiadrach, oraz chleb i sól do poświęcenia. W czasie burz, powodzi lub naporu lodów z morza na ląd, sól, poświęcony chleb i woda ma doskonale zabezpieczać przed niszczycielskim żywiołem. Przysłowie, jakie notujemy z półwyspu Helskiego o św. Agacie brzmi: „Łeć św. Agati, uschną na płocie szaty". (Od św. Agaty uschną na płocie szaty).

Nowy sport amerykański.

Młodzież amerykańska entuzjazmuje się obecnie nowym rodzajem sportu, któremu trudno odmówić wysokich wartości nietylko atrakcyjnych, ale i wychowawczych.

Od dłuższego czasu zblazowani synowie miljonerów przestali szukać mniej lub więcej egzotycznych wrażeń i przeżyć, co było raczej kwestją umiejętności wydania w taki czy inny sposób kilkaset tysięcy dolarów i zwrócili się do praźródła siły mięśni i charakteru, do przyrody. Zrobili to na sposób amerykański. Na wodach Atlantyku czy Pacyfiku pojawiły się liczne łodzie motorowe, zaopatrzone w grube liny z harpunami do polowania na „grubego zwierza" morskiego. Sport ten wymaga dużej zręczności i przytomności umysłu. Ugodzona harpunem ryba, przeważne rekiny, mogła, idąc na dno, z łatwością przewrócić łódź i pociągnąć ją za sobą. Sztuka polega na tem, by w chwili ugodzenia zwierzęcia, nagłym zwrotem łodzi motorowej i szaloną szybkością jazdy nie dopuścić do zagłębienia się rekina i przywlec go do brzegu, albo w razie niebezpieczeństwa przeciąć w odpowiednim momencie linę.

W tej dziedzinie, która często grozi śmiercią w falach morza lub w paszczy rekina, zanotowano już pierwsze rekordy. Student uniwersytetu Harwarda Francis Lowe zdołał po dwugodzinnem zmaganiu się, w czasie którego groziło mu kilkakrotnie wywrócenie łodzi, dowlec do brzegu rekina wagi 500 klg. Najwspanialszym wyczynem może się pochwalić jednak kobieta, powieściopisarka amerykańska Miss Zane Gry, która na wodach Tahiti złowiła na harpun pewien rodzaj rekina, zaopatrzony w długi ostry dziób, którym potwór ten przebija upatrzoną zdobycz.

Ryba nagłym wyrzutem wzbiła się nad powierzchnię morza i przeskoczywszy ponad łodzią odważnej łowczyni, która, jak sama zapewnia, była tym „wyczynem" więcej zaskoczona niż przestraszona, jakkolwiek widok ryby, wyskakującej z wody i godzącej prosto w łódź był dość niesamowity, pogrążyła się w wodę i zaczęła iś nać dno. Miss Zan Gry zdołała się uratować jedynie dzięki szybkiemu przecięciu liny. Ryba była jednak tak głęboko ugodzona harpunem, że po kwadransie wypłynęła na powierzchnię już nieżywa. Miss Gry przechowuje długi do miecza podobny dziób ryby, jako najcenniejsze trofeum myśliwskie.

Program radjowy.

Środa, 5 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Orkiestra salonowa. 13.30: Koncert życzeń. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Zagadki muzyczne. 16.20: Chór Eryana. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczami radja. 17: „Dyskutujmy". 17.20: Orkiestra salonowa. 17.50: Przegląd humoru zagran. 18: Recital śpiewaczy. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina". 21.35: Szkic literacki. 21.50: Pogadanka dla kupców. 22: „Olimpjada tenorów". 22.25: Muzyka taneczna.

ODKRYCIE PODZIEMNEJ WINIARNI Z XVI WIEKU.

Na podstawie zachowanych dokumentów archiwalnych rozpoczęto pod kierownictwem konserwatora Urzędu Wojewódzkiego dr. Józefa Dudkiewicza badania podziemnych galeryj w Lublinie, które doprowadziły do ciekawego odkrycia.

W posesji domu nr. 38 na Rynku odkryto winiarnię podziemną, pochodzącą z XVI wieku. Jest to komnata o powierzchni 40 m. kw. o sklepieniu łukowem. Ściany pokryte są freskami i malowidłami oraz sentencjami w języku łacińskim i niemieckim. W jednej ze ścian znajdują się kute w żelazie drzwi, wiodące do składu. Podobno druga taka sama winiarnia znajduje się pod gmachem Trybunału. Badania prowadzone są w dalszym ciągu.

GŁOŚNY KONGRES GŁUCHONIEMYCH.

W Konstantynopolu odbył się niedawno kongres głuchoniemych, który zamienił się w całkiem głośną awanturę. Uczestnicy kongresu nie mogąc się zwykłą metodą gestykulacji „dogadać" co do treści rezolucji, jaka miała być przedłożona władzom w sprawie polepszenia sytuacji, sięgnęli do argumentów bardziej „przekonywujących" w postaci krzeseł itd., używanych normalnie na wiecach politycznych. Nienaturalne piski i krzyki, dolatujące z sali głuchoniemych zwabiły policję, która położyła bójce kres.

Prezydjum kongresu musiało rozwiązać zebranie i zwołać je w terminie późniejszym, by umożliwić głuchoniemym „wygestykulowanie" się w obchodzących ich najżywotniejszych sprawach.

——o——

Giełda z dnia 4 lutego

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, hreczce, mące i otrębach. Naogół ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Dolar około zł. 5.20.75.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.35, Berlin 213.45, Holandja 359.85, Londyn 26.28, N. Jork kabel 5.23 i jedna czwarta, Oslo 132, Paryż 35 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 135.45, Szwajcarja 172.85, Madryt 72.58. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 59.25, 5 prc. poż. kol. 56, 6 prc. poż. dol. 76, 4 prc. poż. doł. 52.65, 7 prc. poż. stabiliz. 62.50. **Akcje:** Bank Polski 97.50, Starachowice 33.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.20.

SYN B. CESARZA NIEMIECKIEGO MÓWI.

Berlin. 4. II. (PAT.) Syn b. cesarza niemieckiego książe August Wilhelm, który od lat znajduje się w szeregach partji narodowo-socjalistycznej, jako jeden z jej najaktywniejszych członków — wystąpił w ubiegłą sobotę na manifestacji w Kolonji z przemówieniem, w którem m. in. z naciskiem zaznaczył, że „ruch narodowo-socjalistyczny posiada zbyt wielkie poczucie własnej wielkości i dumy, aby miał lżyć przeszłość Niemiec. Ten, kto to czyni — nie zrozumiał Hitlera“. Występując ostro przeciw „malkontentom i osobom, rozpowszechniającym niepokojące pogłoski, książe wezwał do solidarności i jedności, podkreślając, że „podobnie jak dotychczas, tak i w przyszłości ofiary na rzecz sprawy narodowej będą nieuniknione“.

PIERWSZA POLSKA RADJOSTACJA KRÓTKOFALOWA S. P. W. w BABICACH.

Program Ministerstwa Poczt i Telegrafów, dotyczący rozbudowy połączeń radjo telegraficznych Polski z całym światem jest intensywnie i konsekwentnie przeprowadzany przez Wydział Radjokomunikacyjny.

Radjotechnika jest dziedziną, w której Polska nie pozwoliła się wyprzedzić Zachodniej Europie, lecz razem z nią idzie naprzód.

Oto ciekawe dane dotyczące wprowadzenia w życie regularnej komunikacji radjotelegraficznej między Polską a Brazylją i Argentyną, oraz sfonizowania stacji w Babicach. Całkowite urządzenia 3 krótkofalowych radjostacyj nadawczych wykonane zostały całkowicie w kraju przez PZT. (Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne w Warszawie). Zawsze z satysfakcją notujemy fakty dotyczące coraz to nowych urządzeń radjotechnicznych wykonywanych przez PZT. zarówno dla kraju, jak i dla zagranicy. Największą ze wspomnianych 3 krótkofalowych radjostacyj nadawczych jest stacja telegraficzno-telefoniczna o mocy w antenie 20 KW. Radjostacja ta zaopatrzona jest w antenę dipolową oraz w specjalną antenę kierunkową, zawieszoną na wieżach stalowych o wysokości 56 m., dzięki czemu wielokrotnie wzmacnia się działanie radjostacji na odległość w dwóch kierunkach: na Japonję i na Amerykę Południową. Radjostacja ta w pierwszym rzędzie przeznaczona jest do komunikacji z krajami pozaeuropejskiemi na Dalekim Wschodzie, w Ameryce i w Azji Mniejszej, pozatem zaś z szeregiem państw europejskich. Nadchodzące z dalekich stron radjotelegramy odbierane są w Centrali odbiorczej w Grodzisku. Tu również oprócz szeregu dawniejszych odbiorników długofalowych, zainstalowały PZT. w roku ubiegłym sześć nowoczesnych 23 lampowych odbiorników krótkofalowych, oraz dwie odbiorcze anteny kierunkowe. W październiku br. radjostacja babicka została sfonizowana i nadawała próbne narazie audycje dla Polaków USA W dn. 3 lutego br. radjostacja rozpoczyna nadawać audycje stałe, 3 razy tygodniowo, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17.30 do 18.30. Stacja ta posiada moc 10 KW. i audycje nadaje na fali 22 m. Znaczenie propagandowe i polityczne audycji, które są częściowo nadawane w języku angielskim, jest niewątpliwe. Program nadawany jest przez Polskie Radjo specjalnym kablem do stacji w Babicach skąd bezpośrednio transmitowany jest do Stanów Zjednoczonych. Muzyka i słowo polskie dzięki pracy polskiego inżyniera i robotnika dociera dziś bezpośrednio do naszej kolonji w USA.

Nie potrzebujemy już korzystać z kosztownych usług stacyj zagranicznych, za pośrednictwem których Polskie Radio komunikowało od czasu do czasu polskie słowo dla Polaków za oceanem.

——o——

Przegląd wydawnictw.

Jan Kucharzewski. „Od białego caratu do czerwonego“. Tom VII. Tryumf śmierci. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki. Warszawa. Ostatni tom tego wielkiego dzieła Kucharzewskiego dorównuje w całej pełni swym poprzednikom. Ta sama głębia historycznej metody, ta sama ścisłość analizy, te same z wielkim epickim rozmachem kreślone obrazy. Rzecz rozpoczyna rozdział, zatytułowany „Pięć szubienic“. Zabicie Aleksandra III.; kręte, dziwne, ciekawe drogi śledztwa i procesu, a wreszcie groźne sceny egzekucji. Potem „Aleksander III. i jego ludzie“. Rządy człowieka umysłowo bardzo ograniczonego, który nigdy nie nauczył się pisać ortograficznie, który oświatę swych poddanych uważał za rzecz wysoce niebezpieczną. Autor wykazuje przepyszne znawstwo epoki i umie znakomicie kreślić psychologję osób, w grę wchodzących. Dalsze rozdziały książki zajmuje przedstawienie tych wielkich zmagań, wstrząsów, szukania nowych dróg, pobłądzeń, jakie przeżywała Rosja u przełomu 19-go i 20-go wieku. Książka niezwykle ciekawa dla każdego dyplomaty, dla każdego historyka, zajmującego się sprawami Wschodu, a wreszcie dla każdego inteligentnego czytelnika, który przeczyta ją jednym tchem. **L.**

Królikiewicz Adam, mjr. — „Jeździec i koń w terenie i skoku“. Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, 1936. Cena zł. 4.—. — Niezwykle popularny w kołach peździeckich, zaszczytnie znany i otoczony aureolą zwycięstw na torach zawodów w kraju i zagranicą, wybitny znawca sportu jeździeckiego, mjr. Królikiewicz wydał niedawno ciekawą pracę z zakresu jazdy i sportu konnego pod powyższym tytułem, w której dzieli się on z czytelnikiem swem długoletniem doświadczeniem i praktyką oraz poglądami sfer jeździeckich włoskich co do metody przygotowania jeźdźca i konia — zwłaszcza do skoku. Metoda ta polega na wiedzy, cierpliwości i stopniowaniu wysiłków oraz umiejętności wytworzenia wzajemnego zaufania między jeźdźcem i koniem bez użycia siły i gwałtu. Należy poznać zwierzę, zgłębić jego psychikę, postępować z niem łagodnie. Zasady te — proste napozór — nasuwają dla jeźdźca niewprawnego, mało doświadczonego, niecierpliwego i nerwowego nieraz duże trudności, wskutek czego pomija się je lub grzeszy przeciw nim, psując i narowiąc konia. Poglądy swe autor szczegółowo rozwija w omawianej książce, mającej charakter podręcznika, opierając się na świetnej, zarówno praktycznej jak i teoretycznej, znajomości tematu. Praca dzieli się na 4 części i zawiera szereg ciekawych ilustracyj. Będzie ona nieocenioną wprost pomocą dla każdego oficera broni konnych i jeźdźca-sportowca, zwłaszcza młodego. Podane w niej rady i wskazówki otworzą przed nim nowe widnokręgi na psychologję, taktykę i technikę nauki skoków i nauczą jak pracować nad sobą i koniem, aby należycie pokonywać teren i przeszkody. Książka została zalecona do użytku służbowego przez p. I. wiceministra spraw wojskowych oraz opatrzona przedmową gen. bryg. Wieniawy-Długoszewskiego. Pomimo ściśle fachowego tematu podręcznik ujęty jest lekko i popularnie, dzięki czemu czyta się go z dużem zainteresowaniem. Ze stron jego przebija postać autora: jego głębokie znawstwo i umiłowanie tematu i konia. Niezwykle niska cena książki ułatwia jej nabycie niemal przez każdego.

Zygmunt Chełstowski: „Zagadnienie obcych kapitałów w Polsce“. Autor w sumiennie opracowanej i opierającej się na obfitym materjale statystycznym pracy omawia udział obcych kapitałów w przemyśle polskim na prawach właściciela i wierzyciela, uzupełnia oficjalne statystyki na temat zadłużenia państwa zagranicą oraz poddaje teoretycznej krytyce działalność większości obcych przedsiębiorstw, eksploatujących polskiego konsumenta, a podszywających się często pod firmę przemysłu krajowego.

——o——

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 674/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach Zdzisław Starzyński, mający kancelarję w Zaleszczykach, Rynek Nr. 14 na podstawie art. 676 i 679 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 kwietnia 1936 o godz. 11 w Zaleszczykach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Sosi Stockman w Zaleszczykach nieruchomości: obj. whl. 131 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki-miasto. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.166, cena zaś wywołania wynosi zł. 8374 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1116 gr. 60 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach Nr. 3 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zaleszczyki, 29 stycznia 1936. 394K

Km. 1537/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Leonard Lewicki, mający kancelarję w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1936 o godz. 9-tej rano w Monasterzyskach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ozjasza Grossa w Uściu zielonem nieruchomości, objętej whl. 3226 ks. gr. gm. kat. Uście zielone, składającej się z pbud. 70 i pgrt. 422 o obszarze łącznym 216 sążni. Na realności tej znajdują się budynki, a to: dom mieszkalny, przybudówka na magazyn, budynek gospodarczy, kurnik i ustępy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13.805, cena zaś wywołania wynosi zł. 9.203 gr. 35. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.380 groszy 50. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 1 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Monasterzyska, 25 stycznia 1936. 387K

V. Km. 1256/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Powszechnego Banku Kredytowego S. A. Oddz. we Lwowie, Jagiellońska 7, przeciw Firmie „Gafota“ Lwowska Fabryka obuwia Spółka Akcyjna obecnie w likwidacji, odbędzie się dnia 5 marca 1936 o godzinie 11-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Oddziału II. w biurze Nr. 1 druga licytacja realności obj. whl. 993/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L. kat. 6316 i parcel gruntowych L. kat. 5379/1, 5379/2, 5379/3 i 5379/4 o łącznej powierzchni 8869 m kw. wraz z wznoszącemi się na nich: budynkiem fabrycznym, murowanym, dwupiętrowym, portjerką, budynkiem parterowym murowanym, mieszkalnym budynkiem jednopiętrowym murowanym, piwnicą wolnostojącą wkopaną w ziemię, kotłownią, budynkiem parterowym murowanym, służącym na mieszkanie furmana, stajnie i magazyn, kominem fabrycznym, ekhaustorem, szopą, wychodkiem, kurnikiem, 2 masztami rurowemi, 2 lampami elektrycznemi łukowemi, 13 drzewami owocowemi, 288 krzakami, budą na psa, nawierzchnią i ogrodzeniem, położonej przy ul. Żółkiewskiej 188 L. konskr. 828 3/4, bliżej opisanej w załączniku do protokołu z dnia 24 lipca 1935, lcz. V. Km. 1256/35, stanowiącej własność Galicyjskiej Fabryki Obuwia Ska Akc. we Lwowie, według zaświadczenia Sądu okręgowego we Lwowie, Wydz. II. handl. jako Sądu Rejestrowego księga zamówień L. 1698/34, identycznej z dłużniczką Firmą „Gafota“ Lwowska Fabryka Obuwia Spółka Akcyjna. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami oznaczoną została na kwotę 150.000 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 100.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 15.000 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-stej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretarjacie Oddz. II. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 31 grudnia 1935. 401K

XI. Km. 1503/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 7 lutego 1936 o godz. 12 i 12.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. 3 Maja 11a (godz. 12) i Domagalewiczów 5 (godz. 12.30), składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.

Lwów, 23 stycznia 1936. 400K

Km. 47/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Otynji Emil Wild, mający kancelarję w Otynji, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1936 r. o godz. 10 w Otynji odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Izaka Kwartlera recte Bodnara, składających się z 2 krów, jałówki, konia, wozu, maszyny do szycia, lustra i budzika, oszacowanych na łączną sumę 754 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 398K

III. Km. 478/35 V. E. 149/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 marca 1936 o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Rudolfa Szalera nieruchomości, położonej w dzielnicy Stanisławowa przy ul. Pod Opatrznością Boską l. 7 Dąbrowa obj. whl. 1081 ks. gr. gm. kat. Krechowce, składającej się z pbud. lk. 336 obszaru 1 a. 40 m kw. i pgr. 834/5 obszaru 13 a. 60 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny, murowany, podpiwniczony, kryty dachówką, ogrodzenie, zadrzewienie i studnia. Nieruchomość oszacowana została na sumę 29.747 zł., cena zaś wywołania 22.310 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2974 zł. 70 gr. 299K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.